

Protokół Nr 27/2012
z posiedzenia wszystkich stałych komisji Rady Gminy Ryjewo
z dnia 5 grudnia 2012 r.

Lista obecności radnych stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu uczestniczyli ponadto:

1. Pan Józef Gutowski – Wójt Gminy
2. Pan Sławomir Słupczyński – Zastępca Wójta Gminy
3. Pani Małgorzata Kubic – Sekretarz Gminy
4. Pani Małgorzata Zdunek – Skarbnik Gminy
5. Pani Dorota Czerkies – Inspektor ds. obsługi Rady Gminy
6. Pani Anna Biskupska – Dyrektor GBP w Ryjewie

Uczestnicy spotkania stwierdzili iż wspólne posiedzenie poprowadzi Przewodniczący Rady Gminy Pan Kazimierz Zima

Przewodniczący Rady: Dzisiejsze wspólne posiedzenie komisji poświęcone jest projektowi uchwały budżetowej na rok 2013. Wiemy, że rok 2013 będzie trudniejszy od roku obecnego z uwagi chociażby na wiele zmian jakie w nim nastąpią. Myślę, że najlepszym rozwiązaniem będzie by Pani Skarbnik przedstawiła projekt budżetu a my przy każdym omawianym dziale będziemy zadawać pytania.

Pani Małgorzata Zdunek: Proszę Państwa jeżeli chodzi o „dochody” przyjęliśmy do budżetu stawki podatków o 2% niższe niż stawki maksymalne proponowane przez Ministerstwo na 2013 roku, zgodnie z podjętymi przez Państwo uchwałami. Nową pozycją w budżecie są dochody z tytułu wpłat za wodę, ścieki oraz gospodarkę odpadami i są to zadania likwidowanego Zakładu Budżetowego „Pomezania”. Wpływy z wpłat za wodę przyjęliśmy w kwocie 458.838,00 zł, za ścieki 410.693,00 zł a za gospodarkę odpadami 453.600,00 zł. Na dochody z tytułu dzierżawy bądź sprzedaży mienia Gminy planujemy uzyskać 243.833,00 zł. Wiemy, że co roku jest problem ze sprzedażą naszych nieruchomości, ale planujemy w tym dziale również sprzedaż sprzętu z Zakładu Budżetowego „Pomezania”, dlatego te dochody są trochę wyższe. Przyjęliśmy do budżetu dotacje zgodnie z informacją od Wojewody. Dotacje te są w szczególności przekazywane na zadania opieki społecznej oraz zadania zlecone z zakresu administracji publicznej. Wprowadzono do projektu również planowaną na 2013 rok subwencję oświatową, która jest o ok. 30 tys. zł niższa niż w roku bieżącym. Subwencja ta w przeliczeniu na jedno dziecko jest wyższa niż na 2012 rok, ale z uwagi na mniejszą liczbę dzieci uczęszczających do szkoły, ogólna jej kwota spadła.

Radny Zbigniew Reducha: A czy zaległości, które miał Zakład Budżetowy „Pomezania” są wprowadzone do budżetu?

Pani Małgorzata Zdunek: Z uwagi na fakt, iż likwidacja Zakładu jeszcze się nie zakończyła nie mamy na chwilę obecną takich danych. Po zakończeniu likwidacji w m-cu styczniu będziemy mogli takie dane wprowadzić do budżetu. Będą to zarówno po stronie wydatków zaległości czyli zobowiązania Zakładu względem innych przedsiębiorstwa jak i po stronie dochodów należności jakie wobec Zakładu mają odbiorcy usług za wodę i nieczystości.

Radny Jerzy Luty: Mam pytanie, które zadają mi rodzice dzieci w wieku 3-5 lat które dowożone są autobusami szkolnym do Niepublicznego Przedszkola w Ryjewie. Dlaczego muszą oni miesięcznie płacić za przejazd takiego dziecka 50 zł? Do kogo te wpłaty trafiają?

Pan Sławomir Słupczyński: Pieniądze te trafiają do przewoźnika. Gminy mają obowiązek ustawowy opłacania przejazdów dzieci powyżej piątego roku życia aż do czasu ukończenia szkoły podstawowej. Dzieci poniżej pięciu lat my nie mamy prawa dowozić. Przewoźnik nie wykonuje przewozów zamkniętych, tylko otwarte co oznacza, że oprócz dzieci dowożonych do szkół może również zabierać zwykłych pasażerów i dlatego te dzieci mogą z tych przewozów korzystać. Jeśli byłyby to przewozy zamknięte nie byłoby takiej możliwości.

Radny Jerzy Luty: Bardzo dziwi mnie to, że przy takiej możliwości wykorzystania środków unijnych na utworzenie miejsc dla dzieci do 5 lat, nikt z tego nie korzysta.

Pan Sławomir Słupczyński: Owszem, są możliwości pozyskania środków unijnych, ale z tych środków finansowana jest działalność tylko przez dwa lata a dalsze utrzymanie spoczywa na samorządach, których tak naprawdę na takie wydatki nie stać.

Radny Roman Szaflik: Czy dotacja na GOPS jest taka sama?

Pani Małgorzata Zdunek: Jest niższa o ok. 300 tys. zł ale w trakcie roku w miarę zapotrzebowania GOPS-u Wojewoda te środki zwiększa.

Radny Jerzy Paradowski: Mówione było na sesji, że inne gminy tyle potraciły subwencję przez obniżkę podatku. Chciałbym wiedzieć jak to się ma do naszej gminy i tego, że w zeszłym roku przyjęliśmy maksymalne stawki. Czy subwencja nam się z tego tytułu zwiększyła?

Pani Małgorzata Zdunek: Subwencja oświatowa jest niższa ale związane jest to z ilością dzieci uczęszczających do szkół, natomiast subwencja ogólna na którą wpływ mają podatki jest wyższa.

Pan Sławomir Słupczyński: Ogólnie liczba dzieci spada dlatego jest niższa subwencja oświatowa.

Małgorzata Zdunek: Jeżeli możemy przejść do omawiania wydatków, chciałabym na wstępie poinformować Państwa, iż w projekcie budżetu w wydatkach wystąpił błąd pisarski. Wpisano o 165 tys. zł więcej niż jest zapotrzebowanie i taką kwotę możemy dziś dodatkowo rozdysponować.

Radny Jan Koczara: Czemu aż 24 tys. zł przeznaczone jest na bezdomne psy?

Pan Sławomir Słupczyński: Niestety z bezpańskimi psami jest problem. W tym roku za 10 psów od jednego mieszkańca musieliśmy schronisku zapłacić 7 tys. zł i wiemy już, że to schronisko chce nam wypowiedzieć umowę. W Grudniędu opłaty w schronisku wynoszą 1 tys. zł za przywiezionego do schroniska psa i 700 zł miesięcznie za jego utrzymanie.

Radny Jerzy Paradowski: Mało jest w porównaniu do zeszłych lat środków przeznaczonych na dofinansowanie przydomowych oczyszczalni ścieków. Zawsze było 50 tys. zł a w projekcie na 2013 r. mamy 25 tys. zł?

Pani Małgorzata Zdunek: Z uwagi na cięcia w budżecie ta kwota została zmniejszona.

Radna Barbara Wolak: Ile jest takich wniosków na dofinansowanie tych oczyszczalni w roku?

Pan Józef Gutowski: Zawsze jest ich kilkanaście w roku. Praktykujemy taką zasadę, że jeśli w danym roku nie ma już środków to złożone wnioski są rozpatrywane w roku następnym.

Pani Małgorzata Zdunek: W dziale rolnictwo doszły wydatki związane z utrzymaniem oczyszczalni ścieków oraz pracownika obsługującego bioklery, opłata za energię, która do tej pory była opłacana przez Zakład Budżetowy „Pomezania”. Doszły również wydatki związane z budową PSZOK (PUNKT SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH) oraz wprowadzeniem systemu gospodarowania odpadami.

Radny Zbigniew Reducha: Kwota 295 tys. zł są to wpłaty za nieczystości w II półroczu?

Pani Małgorzata Zdunek: Są to środki przeznaczone na przetarg na II półrocze, to co zapłacimy firmie za wywóz odpadów.

Pan Sławomir Słupczyński: W obecnej chwili nie ma informacji o możliwości pozyskania środków, jeśli oczywiście będzie taka możliwość to my z niej skorzystamy, ale chciałbym powiedzieć, że ustawa nie przewiduje czegoś takiego jak czerpanie zysków z opłat śmieciowych i te wszystkie artykuły, które mówią o tym, że gminy będą zarabiały na tej ustawie piszą nieprawdę. Gminy z opłaty śmieciowej nie mogą mieć zysków.

Radny Jerzy Paradowski: Będzie Gmina miała zarobek, bo do tej pory za 3 osobową rodzinę płaciło się 12 zł miesięcznie a teraz wyjdzie 36 zł . Na wsiach się w różny sposób segreguje i tak naprawdę nie zostaje wiele śmieci.

Pan Sławomir Słupczyński: Gdyby nie to, że musimy wybudować PSZOK, to cena wynosiłaby od osoby ok. 9,50 zł. My teraz będziemy płacić nie tylko to, że śmieci będą wywożone, ale też to, że trzeba spełniać ustawowo nałożone współczynniki segregacji. My musimy tylko składować 50% tego co ma wartość kaloryczną. Pamiętać trzeba, że wywóz śmieci zmieszanych będzie się odbywał dwa razy w miesiącu a segregacji 3 - 4 razy w miesiącu.

Radna Barbara Wolak: Koszty te, które poniesiemy na PSZOK wliczone będą w opłatę śmieciową i będziemy je spłacać przez te 1,5 roku. Musimy informować mieszkańców, że w ramach tej opłaty będzie odbierany popiół, opony, bo kwoty opłat są przerażające. Miejmy nadzieję, że może uda się coś pozyskać z ochrony środowiska na budowę tego PSZOK-u.

Przewodniczący Rady: Ustawa wprowadza system w którym my obywatele będziemy płacić nie za rzeczywiste ilości tworzenia odpadów. Chodzi tu o możliwości gospodarowania odpadami, żeby nie było tak, że za kilkadziesiąt lat się tymi odpadami zasypimy. Mamy przecież wyliczenia cen i będziemy wiedzieć, jak będzie nadwyżka co z nią się stanie. To nie jest tak, że gminy zarobią. My jako radni musimy wybrać tylko opcję jaka będzie najlepsza dla naszych mieszkańców.

Radny Jerzy Paradowski: Firma, która przystąpi do przetargu będzie też zwracała uwagę na to jaka jest cena.

Pan Sławomir Słupczyński: Duże firmy, będą chciały wyeliminować lokalne przedsiębiorstwa i ceny będą zapewne niższe, po kosztach, ale już za 1,5 roku jak małych firm nie będzie na rynku, to może być tak, że będziemy musieli płacić jeszcze więcej.

Radny Jerzy Paradowski: Ja się z tą kwota nie zgodzę, bo przecież więcej osób będzie płaciło dlatego powinno być taniej. Ludzi na takie stawki nie będzie po prostu stać.

Radna Barbara Wolak: Te koszty są takie wysoki z uwagi na to, że wywóz odpadów zmieszanych będzie dwa razy w miesiącu a dobrze wiemy, że na wsiach jest tak, że przy segregacji i posiadaniu kompostownika tych odpadów zmieszanych będzie mało. Uważam, to za błąd, że na wsiach musi być wywóz dwa razy w miesiącu.

Przewodniczący Rady: Musimy realnie podejść do tej ceny. Przedstawiono nam rzetelne wyliczenia i co z tego, że zmniejszymy do 10 zł jak i tak będziemy musieli szukać w budżecie środków na pokrycie tej różnicy.

Pan Sławomir Słupczyński: Musimy pamiętać, że będziemy cały czas ponosić koszty na funkcjonowanie PSZOK – u, w którym będzie na każdy rodzaj odpadu inny kontener. Tych kontenerów będzie kilkanaście i każdy będzie wywożony raz w miesiącu bez względu na to czy będzie zapełniony w całości czy w części.

Radny Jerzy Paradowski: Tylko, że w wielu gminach stawki za segregowane wynoszą 12 zł a niesegregowane 19 zł i to jest różnica.

Pan Sławomir Słupczyński: Wiele gmin na budowę PSZOK oraz obsługę administracyjną wydatkuje środki ze swojego budżetu co zgodnie z ustawą i opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej jest niezgodne z prawem. Możemy zmienić opłatę i zamiast naliczania od osoby wybrać naliczanie od gospodarstwa i przyjąć 50 zł, ale musimy wtedy mieć świadomość tego, że więcej zapłacią rodziny jedno, dwu i trzyosobowe.

Przewodniczący Rady: Odbiegliśmy od tematu dzisiejszego spotkania, bo widzimy jakie problemy stwarza ta ustawa. Miejmy nadzieję, że jak najprędzej wprowadzone zostaną do niej zmiany, które pozwolą nam zmodyfikować tą stawkę, tak by było bardziej uczciwie. Myślę, że powinniśmy wrócić do projektu budżetu i zastanowić się nad tym jak rozdysponować te 165 tys. zł o których mówiła Pani Skarbnik. Ja proponowałbym przeznaczyć dodatkowo 10 tys. zł na przydomowe oczyszczalnie ścieków, 20 tys. zł na meliorację, 35 tys. zł na remonty dróg a resztę ok. 100 tys. zł pozostawić, bo i tak na oświatę będzie trzeba w trakcie roku zwiększyć.

Radny Jerzy Paradowski: Chciałbym zauważyć, że w budżecie mamy większe wydatki na targowisko niż są z niego przychody. Czy tak dużo pochłania nas prowizja dla inkasenta za pobór opłaty?

Pan Józef Gutowski: Dochody tak naprawdę zależą od kupców. My ponosimy koszty sprzątnięcia i wywozu nieczystości płynnych z TOI – TOI.

Radny Jerzy Paradowski: Może powinniśmy pomyśleć o tym, by przenieść to targowisko koło GOK-u, jest tam lepszy teren?

Pan Sławomir Słupczyński: Oczywiście możemy o tym pomyśleć. Na pewno w przyszłym roku nie będzie kosztów, które płaciliśmy Zakładowi Budżetowemu za sprzątnięcie.

Radny Jerzy Paradowski: Czy dowiemy się jak wyglądały zapotrzebowania rad sołeckich, bo nie wiemy co z nich zostało przyjęte a co odrzucone. Chciałbym wiedzieć co zostało zgłoszone?

Pan Sławomir Słupczyński: Rady Sołeckie mają możliwość zgłaszania swoich postulatów przy uchwalaniu na zebraniu wiejskim funduszu sołeckiego i te zgłoszenia zostały do budżetu wpisane.

Radny Jerzy Luty: W projekcie jest pozycja poręczenia i gwarancje na kwotę 50 tys. zł. Czego ona dotyczy?

Pan Sławomir Słupczyński: Dotyczy to poręczenia dla Powiślańskiej Lokalnej Grupy Działania, która potrzebuje środki na wkład własny w realizowane projekty. Jest to zabezpieczenie kredytu, który PLGD zaciąga do czasu wpływu dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego. Nigdy jeszcze nie było potrzeby przekazania tych środków, ale żeby otrzymać kredyt, PLGD musi mieć takie poręczenie od wszystkich gmin z powiatu.

Radna Barbara Wolak: Na oświatę mamy mało środków.

Radny Jerzy Luty: Jak wyliczana jest dotacja do niepublicznego przedszkola.

Pani Małgorzata Zdunek: Gmina na obowiązek ustawowy dotowania działalności niepublicznego przedszkola. Kwotę dotacji wylicza się na dziecko uczęszczające do przedszkola na podstawie danych o ponoszonych kosztach na dziecko w przedszkolu publicznym w gminie sąsiedniej. Nasza Gmina posiada dane z gminy Sadlinki i z tej kwoty jaka w Sadlinkach jest wydatkowana na jedno dziecko my przekazujemy 75% na dziecko w przedszkolu niepublicznym. Inaczej jest przekazywana dotacja na dziecko niepełnosprawne, na które jest ustalana z góry kwota. Jej wysokość zależy także od stopnia niepełnosprawności. Na rok 2013 wysokość dotacji na dziecko niepełnosprawne planowana jest w wysokości 77 tys. zł. Chciałbym zanim Państwo rozdysonuj te 165 tys. zł poinformować, iż Kierownik GOPS prosił, żeby Państwo przy rozpatrywaniu budżetu zabezpieczyli dodatkowe 30 tys. zł na dodatki mieszkaniowe z uwagi na duży wzrost wydatków na to świadczenie.

Radna Barbara Wolak: Powinno być tak, że dodatki przekazywane są na pokrycie rachunków za wodę, ścieki i odpady.

Radny Roman Szaflik: Te same osoby dostają różne dodatki a mimo wszystko nie płacą.

Pani Małgorzata Zdunek: Środki z dodatku w pewnej części mogą być przekazywane na takie należności, ale musi świadczeniobiorca wyrazić na to zgodę.

Radny Jerzy Luty: Chciałbym poruszyć temat dolnego terenu naszej gminy, który jest całkowicie odcięty od reszty. Nie ma tam żadnego środka transportu, nie ma działalności kulturalnej. Chciałbym zaapelować aby dołożyć paręnaście tysięcy złotych do remontu budynku OSP. Po wyremontowaniu budynku będzie można z niego korzystać i rozpocząć jakąś działalność kulturalną, ponadto w Benowie są różnego rodzaju organizacje, które mogłyby korzystać z tych pomieszczeń. Proszę o tym pomyśleć, w tym czy w następnym roku i może pozyskać środki z PROW i wyremontować ten budynek. Chciałbym również przedstawić taką propozycję do wprowadzenia do projektu budżetu, a mianowicie przekazanie środków na inicjatywy obywatelskie i społeczne. Przepis ustawy pozwala na to żeby min. 3 osoby wystąpiły z inicjatywa obywatelską i coś dla dobra wsi zrobiło. Może to być np. remont drogi gdzie mieszkańcy oferują swoją pracę. Myślę, że należałoby przeznaczyć na ten cel kwotę 50 tys. zł i

dać mieszkańcom możliwość wykazania się. Kolejne sprawy które chciałbym poruszyć, to problem oświetlenia wsi i remontu drogi. Chodzi konkretnie o doświetlenie drogi na Sołtyski do skrzyżowania z drogą z płyt yomb oraz poszerzenie zjazdu z drogi wojewódzkiej nr 602 by przy wywozie płodów rolnych nie było problemów.

Pan Sławomir Słupczyński: Myślę, że w kwocie jaką przeznaczyliśmy na remonty dróg na przyszły rok możemy spokojnie ująć poszerzenie tego zjazdu, co do inicjatyw lokalnych to jest to owszem bardzo fajny pomysł, ale nas w przyszłorocznym budżecie na to nie stać. Poruszony przez Pana problem świetlicy wiejskiej to również problem wsi Straszewo, gdzie na szczęście Pani Dyrektor Szkoły w Straszewie udostępniła pomieszczenia, które będą służyć mieszkańcom. Jeśli będzie możliwość pozyskania środków z PROW na remont budynku OSP to oczywiście będziemy się o to starać niestety przy pierwszym naborze nie było możliwości pozyskania środków na jakiegokolwiek prace, które związane były ze strażami. Chciałbym zaznaczyć, że nabór projektów do PROW będzie w 2013 roku i jeśli cokolwiek uda nam się pozyskać to realizacja tego nastąpi i tak w 2014 albo 2015 roku.

Radny Jerzy Luty: Proszę również pomyśleć o braku środka transportu publicznego w Benowie i Barcicach. Może należałoby przekazać dotację firmie transportowej?

Pan Sławomir Słupczyński: Kiedyś jeden z przewoźników uruchomił linie przez dolny teren, ale okazało się to, że nie ma osób chętnych na te przejazdy dlatego przewoźnik zrezygnował. Ja nie widzę przeszkód dla których mielibyśmy zorganizować spotkanie z przewoźnikami i poszukać jakiegoś sensownego rozwiązania.

Radny Marek Górecki: Rydwan jeździł pusty dlatego firma zrezygnowała.

Pani Małgorzata Zdunek: Z uwagi na obecność na dzisiejszym spotkaniu Pani Anny Biskupskiej chciałabym zwrócić uwagę na dział 921 „działalność kulturalna” w której ujęte są dotacje dla ośrodka kultury i biblioteki. W dużym stopniu dotacje te zmniejszyliśmy w porównaniu do złożonego przez Dyrektorów projektu. Wykreśliśmy z harmonogramu pewne imprezy by zaoszczędzić środki. W bibliotece zmniejszyliśmy o 5 tyś. zł środki przeznaczone na zakup książek oraz etat dla dodatkowego pracownika.

Pani Barbara Wolak: Ile jest pracowników w bibliotece?

Pani Anna Biskupska: W Gminnej Bibliotece Publicznej na chwilę obecną zatrudnionych jest dwóch pracowników. Chciałabym wytłumaczyć swoją prośbę o środki na kolejny etat. Proszę Państwa, powierzchnia biblioteki w porównaniu do starej siedziby znacznie się zwiększyła w związku z czym, mamy większe możliwości do działania. Dziennie z usług biblioteki korzysta od 70-90 osób. Mamy utworzony kącik czytelniczy dla dzieci. Korzysta z niego coraz więcej dzieci co przeszło nasze oczekiwania. Ja zgodzę się z tym, że wykreślono z budżetu kilka pozycji dotyczących organizacji imprez choć uważam, że spotkania autorskie są bardzo ważnym elementem działalności biblioteki, ale na to może pozyskać środki z zewnątrz, a na dodatkowy etat już nie. W tym roku pozyskaliśmy 14 tyś. zł w tym min. na skomputeryzowanie biblioteki. Na wpisanie książek do elektronicznego rejestru mamy dwa lata i tak naprawdę przy takim natężeniu pracy tego nie da się przy dwóch etatach zrobić. Wpisywanie każdej pozycji książkowej do katalogu elektronicznego jest naprawdę bardzo czasochłonne, a nie chciałybyśmy tą pracą zaniedbywać obowiązków wobec czytelników. Chcąc pozyskać środki pozabudżetowe gro czasu zajmuje mi wyszukiwanie projektów i ich przygotowywanie, przez co mam mniej czasu na inne obowiązki, które spadają na koleżankę. Biblioteka to nie tylko wypożyczanie

książek, bardzo duża liczba osób korzysta z komputerów dodatkowo dzieci przychodzą do nas odrabiać lekcje i my im w tych lekcjach pomagamy.

Radny Jerzy Luty: Myślę, że należałoby pomyśleć o wolontariacie.

Pani Anna Biskupska: My mamy stażystę, ale to jest pomoc chwilowa i tak naprawdę każdy stażysta jest pół roku i odchodzi. Bardzo dużo czasu zajmuje nam przyuczanie tych osób ale niestety wielu prac za nas stażyści nie wykonają. Należy pamiętać, że my administrujemy danymi osobowymi czytelników, których też nie możemy udostępnić każdemu. Stażyści są dużą pomocą, ale pracę merytoryczną wykonują etatowi pracownicy.

Radny Roman Szaflik: Mamy też GOK o którym trzeba pamiętać, w którym komputery są w bardzo złym stanie.

Pan Jerzy Luty: Zauważyłem, że przy dofinansowaniu organizacji pozarządowych mamy tylko podział na działalność sportową i kulturalną. Mam propozycję by dopisać do tego również dziedzictwo kulinarne ze względu na koła gospodyń wiejskich, które prężnie działają na terenie naszej gminy.

Radny Andrzej Barcik: Czy nie można połączyć biblioteki szkolnej z biblioteką publiczną?

Pani Anna Biskupska: Nie można z uwagi na różnice ustawowe oraz zakres godzinowy pracy. Pracownik biblioteki szkolnej zgodnie z kartą nauczyciela pracuje mniejszą liczbę godzin niż pracownik biblioteki publicznej.

Radny Jerzy Paradowski: Ale czy biblioteka szkolna spełnia swoje zadania, bo skoro dzieci odrabiają lekcje w publicznej to może szkolna jest niepotrzebna?

Pani Anna Biskupska: Biblioteka szkolna musi funkcjonować jest to wymóg ustawy a dzieci, które odrabiają lekcję to bardzo często są te, które czekają na autobus szkolny.

Przewodniczący Rady: Widząc projekt budżetu wiemy jak bardzo brakuje środków i żal jest komuś podcinać skrzydła, bo wiemy jak dobrze działa ta biblioteka, ale też pamiętamy, że kiedyś była tylko jedna osoba, teraz dwie i wierzymy, że kiedyś będą trzy ale na dzień dzisiejszy nie stać nas na dodatkowy etat. Mamy GOK i jego filie, gdzie również bardzo dużo osób korzysta. Myślę, że możemy podyskutować o środkach na imprezy kulturalne i ewentualnie dołożyć coś na ten cel.

Radna Barbara Wolak: Myślę, że należałoby dołożyć do spotkań autorskich.

Radny Jerzy Paradowski: Zwiększmy o 3 tys. zł.

Pani Małgorzata Zdunek: W GOK-u zmniejszyliśmy o 43 tys. zł na imprezach.

Radny Jerzy Paradowski: W GOK- u duże środki przeznaczone są na imprezy a tak naprawdę to w Trzcianie jest wiele stowarzyszeń, które różne imprezy organizują i nigdy tak dużych kosztów nie ponoszą.

Przewodniczący Rady: Myślę, że Dyrektor sam powinien zdecydować jakie imprezy zostawić a jakie nie.

Radny Roman Szaflik: Trzeba tylko zaznaczyć, żeby nie było tak, że z filii będzie przenosił środki na Ryjewo.

Pani Małgorzata Zdunek: W Trzcianie zmniejszyliśmy imprezy z 25 tyś. zł na 6 tys. zł ze wskazaniem wykreślenia wszystkich imprez organizowanych dla dorosłych. Środki, które pozostały mają być przeznaczone na imprezy dla dzieci.

Radna Barbara Wolak: Klub radnych miał spotkanie na którym omawialiśmy projekt budżetu i nasza propozycja względem podwyżek dla pracowników jest taka by pozostawić proponowane 4 % podwyżki płac, która ma służyć regulacji wynagrodzeń w związku z reorganizacją pracy w Urzędzie i likwidacją Zakładu Budżetowego „Pomezania”. Jest również w projekcie propozycja 3% funduszu nagród.

Przewodniczący Rady: Uzasadnieniem propozycji 4% podwyżki jest fakt, iż w ostatnich dwóch latach w Urzędzie nie było podwyżek płac a także z uwagi na regulację najniższego wynagrodzenia. Inflacja ma wynieść 3,7 % więc myślę, że te podwyżki powinniśmy zostawić, ale zastanowić się nad wysokością funduszu nagród.

Radna Barbara Wolak: Jest propozycja by przeznaczyć na to tak jak w innych zakładach pracy 1%.

Radny Bogdan Barcik: Każdy z nas pracuje i chce być w jak najlepszy sposób wynagradzamy. Ja uważam, że powinniśmy zostawić chociaż 2%.

Przewodniczący Rady: Myślę, że powinniśmy zastanowić się ewentualnie nad 1% bądź 2%. A powstałą różnicę przekazać instytucjom kultury. Musimy pamiętać, że jest bieda, wszędzie nagrody spadają i nikt nie wie jak będzie za rok.

- Radni w głosowaniu większością głosów (za -9, przeciw – 4) wyrazili zgodę na 1 % fundusz nagród.

Radni uzgodnili również iż środki z oszczędności należy przeznaczyć na:

- 30 tyś. zł na dodatki mieszkaniowe,
- 10 tyś. zł na dofinansowanie do przydomowych oczyszczalni ścieków,
- 20 tyś. zł na meliorację
- 35 tyś. zł na remonty dróg
- pozostałe środki z oszczędności płacowych przeznaczyć na finansowanie oświaty.

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Pani Przewodnicząca podziękowała wszystkim za udział w spotkaniu i zamknęła posiedzenie.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Komisji
Barbara Wolak
Andrzej Barcik
Jerzy Paradowski
Zbigniew Reducha